

KGR to ziomal!
Deemz na bicie, szmato!

Robię muzę jak młody Vivaldi, ja
Żyję na luzie, czas mi dobrze mija
Realizuję plany, nic mnie nie powstrzyma
Choć towar kopie mocno tak jak Di Maria
Jak Di Maria, jak Di Maria
Chociaż nie rozumie mnie żadna dziewczyna
Chociaż tamten portal o mnie nie wspomina
Realizuję plany, nic mnie nie powstrzyma

Nie, nie i nic mnie nie powstrzyma
Czuję się jakbym w sobie miał dusze olbrzyma
Postawiłem na jeden strzał, to strzał z obrzyna
Jeśli w życiu wiele szans to każda z nich obrywa
Nauczyłem się przegrywać, wciąż porażka za porażką
Kiedys mogłeś mnie nazywać zamiast Żabson Lupe Fiasco
Ty wciąż myślisz, że to dla mnie tylko ksywa
To jest wszystko, co wybrałem, a nie tylko przydział
To normalne życie, to żadna alternatywa
Więc po co znowu pytasz jak naprawdę się nazywam
Nie masz po co pytać, ja naprawdę to nawijam
Hajs zarabiam, dymam, szamam, jaram i nagrywam
I wygrywam życie, nie muszę się zgrywać, typie
Nie muszę nic ukrywać, typie
Bo choć w luksusach nie opływam
Złote palce, złota szyja, wydam więcej jak coś wydam

Robię muzę jak młody Vivaldi, ja
Żyję na luzie, czas mi dobrze mija
Realizuję plany, nic mnie nie powstrzyma
Choć towar kopie mocno tak jak Di Maria
Jak Di Maria, jak Di Maria
Chociaż nie rozumie mnie żadna dziewczyna
Chociaż tamten portal o mnie nie wspomina
Realizuję plany, nic mnie nie powstrzyma

W tisiu PSG jestem jak Cavani
One patrzą na mnie mówią o mnie, że kawaii
Wcześniej wszyscy brzydko o mnie tu gadali (ej)
Wcześniej wszyscy brzydko o mnie tu gadali (ej)
Chciałem tylko mieć sos
Choć wychował mnie blok
Mała daj mi tylko to coś
Co trzymasz od nich tu wciąż z dala
Mówię tobie to, bo
Nie mam uczuć, tak jak robot
Prawie martwy byłem o włos
Dlatego dziś one są blond (yeah)
Młody Łajcior, Młody Blondyn
Każdy kumpel, bo pieniądze
Wcześniej was nie było, przestań, kurwa
Wszyscy tacy mądrzy
Dla mnie marmur, a nie chodnik
Zamieniłem sobie Hot Wheels
Na S Class Mercedeska, wrum, wrum